

WŁADYSŁAW DUCZKO

ZNAK NA KOŃCÓWCE PASA WOJOWNIKA Z BODZI.
INTERPRETACJA MOTYWU

Abstrakt: Na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Bodzi, na północ od Włocławka, odkryty został grób wojownika z mieczem i pasem z okuciami. Na okuciu końcówki pasa są wyryte znaki. Autor zidentyfikował wśród nich litery alfabetu głągolicznego oraz dwuząb – znak rodowy Rurikowiczów. Przez wzgląd na znak na szczycie prawego zęba, który uznano za krzyż, autor postawił hipotezę, że jest to dwuząb Świętopełka, zięcia Bolesława Chrobrego. Obecnie autor uważa tę interpretację za niepoprawną, ponieważ znak na szczycie zęba to młot Mjöllnir, znak skandynawskiego boga Thora.

Słowa kluczowe: Bodzia, cmentarzysko, grób wojownika, miecz, pas, okucie, dwuząb, znak Rurikowiczów, krzyżyk, młot Thora, Mjöllnir

Abstract: Excavation of the early medieval cemetery at Bodzia north of Włocławek uncovered the grave of a warrior who had been buried with his belt and sword. The belt had a strap-end with engraved marks, among which the author has identified letters of the Glagolitic script and the bident sign of the Rurikids. The mark at the top of the right prong of the bident, once considered to be a cross, gave rise to the author's original hypothesis that the bident represented Svyatopolk, son-in-law of king Boleslaus the Brave. The mark at the top of the prong has now been identified as the hammer of Mjöllnir, a symbol of the Norse god Thor, leading the author to retract his original interpretation.

Keywords: Bodzia, cemetery, warrior's grave, sword, belt, strap-end, bident, sign of the Rurikids, small cross, hammer of Thor, Mjöllnir

Jednym ze znaczących odkryć archeologii polskiej jest datowane na 1 poł. XI w. (z wyjątkiem kilku późniejszych grobów) cmentarzysko leżące po zachodniej stronie Wisły w województwie kujawsko-pomorskim, w miejscowości Bodzia na północ od Włocławka. Znaczenie cmentarzyska zostało szybko rozpoznane i grupa badaczy mogła równie szybko opublikować monografię, najpierw po angielsku, a niedługo potem, w rozwiniętej formie, po polsku (Buko red. 2015; 2016; 2017).

W trzecim rzędzie cmentarzyska znajduje się zespół pięciu pochówków, wchodzących w skład kwatery E876. Wśród nich odkryto grób kobiety – E864II, a nad nim grób mężczyzny – E864I (Kara 2017a, ryc. 4.1.1.). Grób mężczyzny zwrócił uwagę badaczy m.in. z powodu obecności w nim miecza oraz pasa z końcówką mającą po jednej stronie niezwyklej dekorację, ale również dzięki stwierdzeniu za pomocą analizy izotopu strontu, obcego pochodzenia ludzi pochowanych w tej kwaterze (Price, Frei 2017, s. 433–435). Ich szczątki powinny być poddane dalszym

badaniom, na razie skoncentrujemy się na jednym z najważniejszych przedmiotów pochodzących z cmentarzyska w Bodzi, a mianowicie na okuciu końcówki pasa.

Pas wojownika składa się w obecnym stanie z kłamry, pierścieni z blaszkami, okrągłych okuc i prostokątnego okucia z wyrytymi na nim motywami. Metalowe elementy pasa wykonano z mosiądzu (Hensel 2017, s. 307), co prawdopodobnie było świadomym wyborem, ponieważ mosiądz nie pokryty śniedzią ma złocisty kolor, który swoim podobieństwem do złota nadawał pasowi ekskluzywny wygląd, co w tym wypadku było zdecydowanie pożądane ze względu na raczej niezbyt wysoką jakość pasa. Wojownik otrzymał do grobu porządny miecz, pokazujący jego znaczącą rangę społeczną (Kara 2017b, s. 119–124), ale jego pas, będący we wczesnym średniowieczu wśród ludzi wojny, a szczególnie u koczowników, wręcz sakralną częścią ubioru (Minaeva 1996, s. 13–29), był raczej rzemieślniczym, nie mistrzowskim, dziełem. Okucia są wykonane poprawnie, ale jako całość nie sprawiają wrażenia wysokiej jakości. Wystarczy porównać pasy koczowników – Awarów, Madziarów czy Chazarów, aby zrozumieć różnicę jakościową (Jansson 1988, s. 607–612). Sam wygląd pasa wyklucza więc przynależność jego właściciela do rodziny książęcej. Na pewno był członkiem ważnej grupy społecznej: na jego pozycję wskazywał dobrej jakości miecz i, oczywiście, sam grób.

Przypatrzmy się bliżej okuciu. Jest ono zrobione z blachy mosiężnej i dekorowane po obu stronach: po jednej zestawem kilku motywów (ryc. 1a), po drugiej podwójną plecionką (ryc. 1b). Plecionka należy do standardowego motywu epoki wikingów, występując w sztuce bizantyńskiej, karolińskiej, insularnej, a także w pochodzącej od nich sztuce złotniczej zachodnich Słowian (Duczko 2017, s. 146). Studiując bliżej wykonanie plecionki, możemy skonstatować, że nie była ona zrobiona tą samą ręką co motywy na stronie przedniej.

Na tej stronie jest wyryty duży dwuząb ze znakiem identyfikowanym jako krzyż, umieszczonym na szczycie prawego ostrza; poniżej dwuzębu wyryto wolutę, natomiast nad tym zespołem motywów znajduje się jeszcze jedna woluta, tym razem wzbogacona dwoma liniami ze zwiniętymi końcami wychodzącymi z jej środka; przy tej wolicy jest widoczna z profilu zwierzęca – wilcza? – głowa. Ten ostatni motyw, niezależnie od tego, czy jest przedstawieniem wilka, jest typowym elementem sztuki skandynawskiej. Nie będzie on tutaj dyskutowany, ponieważ nie jest tak istotny jak inne motywy, woluty i dwuząb.

Woluty należą do jednego z najstarszych zespołu znaków, z których budowano – od bliskowschodnich czasów starożytnych, przez grecko-rzymską kulturę i przez europejskie wczesne średniowiecze – zestawy motywów o treściach religijno-magicznych (Duczko 2004). Gdy patrzyłem wstępnie na woluty wyryte na okuciu, wydawało mi się, że mamy do czynienia tylko z tymi tak w epoce wikingów popularnymi wolutami, dopóki nie uznałem, że wychodzące z jednej z wolut dwie linie ze zwiniętymi końcami reprezentują coś specjalnego, coś co wymaga innego spojrzenia. Pierwsze skojarzenie miało związek ze znakami tamg sarmackich. Podobieństwa były, ale odległość czasowa, prawie tysiąc lat, czyniło tę hipotezę niewiarygodną. Inaczej sprawa miała się z alfabetami współczesnymi znakom na okuciu. Chodziło o głągolicę, alfabet będący rozwinięciem pierwszego słowiań-



Ryc. 1. Okucie z grobu E864I z Bodzi
a – strona przednia; b – strona tylna.

Fot. M. Osiadacz

Fig. 1. Strap-end from grave E864I, Bodzia
a – front side; b – back side.

Photo M. Osiadacz

skiego alfabetu stworzonego w połowie IX w. przez greckich duchownych, braci Cyryla i Metodego. Ich alfabet został przeniesiony do Bułgarii przez przedstawicieli obrządku słowiańskiego, którzy opuścili Wielką Morawę, a stamtąd powędrowali na Ruś. Litera „m” i „t” wyglądają tak jak woluty na okuciu z Bodzi (Duczko 2015, s. 217–218). Jeżeli moja interpretacja jednej z wolut jest prawidłowa, stajemy przed

dotychczas nieznanym problemem: obok siebie mamy ruski znak dwuzębu i litery z alfabetu głągolicznego. Jak to połączenie wytłumaczyć? Na razie nie chciałbym za bardzo spekulować i dlatego zostawię ten problem na przyszłe studia, w dalszej części artykułu zajmując się innymi znakami.

Pisząc mój rozdział o ozdobach i okuciu w monografiach poświęconych cmentarzysku w Bodzi, postawiłem hipotezę o dwuzębie z krzyżem na prawym zębie jako znaku używanym przez Świętopełka, zięcia Bolesława Chrobrego. Zdecydowałem się na przedstawienie tej hipotezy, pomimo iż na wszystkich monetach Świętopełka dwuzęby mają krzyż umieszczony po lewej stronie (Sotnikova 1995, s. 96 n.; Gajdukov, Kalinin 2012, s. 421, 423–426). Mamy tu przykład nie tyle uproszczenia ikonograficznego, jak ujął to niedawno Przemysław Urbańczyk (2017, s. 289), co przede wszystkim sytuacji, w której przedstawiający hipotezę, choć nie jest jej całkiem pewny – krzyżyk na okuciu z Bodzi jest umieszczony przecież na prawym, nie na lewym zębie, a poza tym ma nietypowy wygląd! – podtrzymuje ją i popularyzuje, ponieważ hipoteza pasuje mu do datowania grobu. Co gorsze, zamiast przedyskutować swoje wątpliwości, badacz przechodzi nad nimi do porządku dziennego. Z takiego podejścia wynika nauczka – nie chować podejrzeń o słabości hipotez pod dywan, i pomimo niewygody, jaką to stwarza, starać się być bardziej dokładnym w oddawaniu swojej niepewności.

Przywoławszy na powrót moje wątpliwości dotyczące lewych i prawych zębów, dalsze rozważania zacznijmy od pytania: czy znak umieszczony na szczycie zęba na pewno jest krzyżem? Przy założeniu, że mamy tu do czynienia z dwuzębem Świętopełka, taka myśl wyglądała na akceptowalną. Jeżeli jednak zrezygnujemy i z tej hipotezy, jaką drogą powinniśmy pójść?

Inny pomysł został wypowiedziany przeze mnie 6 lutego 2018 r. na zebraniu naukowym Ośrodka Historii Kultury Materialnej Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, gdzie w trakcie dyskusji nad referatem dr. Karola Kollingera poruszającego problemy związane z tzw. brakteatami tamańskimi, na których jest dwuzęb z prawym zębem przekrzyżowanym, stwierdziłem, że krzyż na ostrzu dwuzębu na okuciu z Bodzi może być młotem Thora¹. Myśl ta przyszła i zniknęła, do tego stopnia, że gdyby nie przypomnienie jej przez K. Kollingera (początkowo sceptycznie nastawionego do nowego pomysłu), prawdopodobnie nigdy by do mnie nie powróciła, a ten artykuł nie zostałby napisany. Otóż gdy myśl ta jednak powróciła, spowodowała ona pojawienie się innych przemyśleń dotyczących nie tylko pochówku wojownika, ale całej kwatery E876 w Bodzi. Zostaną one przedstawione w innym miejscu, przy obecnej okazji zajmiemy się tylko motywem dwuzębu i interpretacją znaku na jego prawym ostrzu.

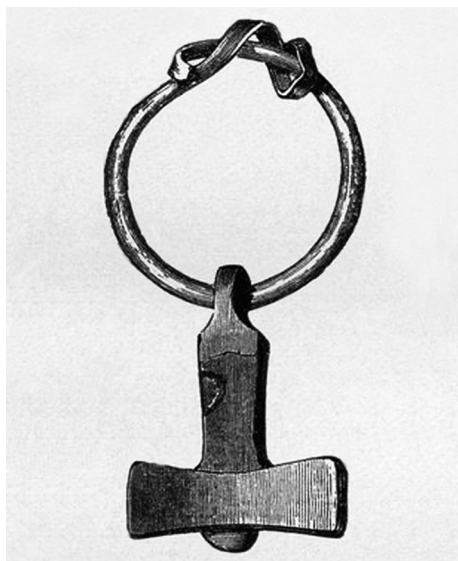
Dlaczego ma on nie być symbolem chrześcijańskim, lecz przedstawieniem broni skandynawskiego boga Thora, jego magicznego młota Mjöllnira? Jak już zostało pod-

¹ Studia przeprowadzone przez K. Kollingera (2018) pokazały m.in., jak słabe podstawy źródłowe ma przywołana przez P. Urbańczyka (2017, s. 290) hipoteza Arkadija A. Mołczanowa, że dwuzębem z krzyżem na prawym zębie posługiwał się syn Włodzimierza I, Mścisław. Dzięki temu w naszym artykule możemy skupić się na głównym temacie rozważań.

niesione wcześniej, należy zwrócić uwagę na fakt umieszczenia znaku po prawej stronie. Gdyby wykonawca rytów na okuciu z Bodzi chciał oddać znak Świętopełka, tak jak widzimy go na monetach bitych dla tego księcia, czyli na lewym zębie, to – na pewno – zrobiłby to bez problemu. Nie uczynił tego jednak, co może oznaczać tylko jedną rzecz – rytownik nie miał zamiaru przedstawić znaku Świętopełka. Należałoby też dodać jeszcze jedno zastrzeżenie: znak nie jest integralną częścią dwuzębu – jest postawiony na prawym zębie. Przez jakiś czas wydawało mi się, że twórca motywów wstawił ów znak, aby wypełnić pustą przestrzeń po prawej stronie. Łączyłem to z faktem istnienia *horror vacui* u skandynawskich artystów pilnie wypełniających pustki, który kiedyś dostrzegłem. W końcu jednak uznałem, że w tym przypadku nie chodziło o to, a umieszczenie znaku na zębie miało jakieś inne konkretne znaczenie.

Dlaczego zatem jest tu umieszczona broń najważniejszego skandynawskiego boga? Rytownik motywów na okuciu musiał wiedzieć, co dokładnie ma się na blaszce znaleźć, gdyż taki zbiór motywów nie może być czymś przypadkowym. Broń Thora znana jest w wielkiej liczbie znalezisk wszędzie tam, gdzie osiedli Skandynawowie (Ström 1973; 1984; Novikova 1992), a to z prostego powodu – Thor był najważniejszym i najbardziej popularnym z normańskich bogów (Ślupecki 2006, s. 129 n.), a jego symbol noszony był jako amulet za życia i po śmierci tak przez mężczyzn, jak i, najczęściej, przez kobiety. Jego niezwykła popularność rozpoczęła się z początkiem epoki wikingów, czyli od wczesnego VIII w., od kiedy liczba zawieszek w formie młota zaczyna gwałtownie rosnąć w znaleziskach archeologicznych, pokazując na znaczenie kultu Thora. Był on bogiem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo nie tylko innych bogów, ale i ludzi, zapewniał pokój wiecowy i odgrywał ważną rolę w ceremoniach ślubnych, kiedy duży model jego młota kładziono na kolana panny młodej (Duczko 2016, s. 267–285).

Młot Thora wykonywano jako zawieszki, ryto na uchwytych rogowych do noży, a na monetach ryto w postaci graffiti oraz wybijano. Zwykle pokazywano go w dwóch typach: z zaznaczonym krótkim końcem toporzyska wychodzącym z górnego otworu młota, oraz bez tego końca, eksponując płaską wierzchnią powierzchnię; młot był zwykle równoramienny. Jedną z najbardziej znanych zawieszek w formie młota pochodzi z miejscowości Låby w Upplandzie, w środkowej Szwecji (ryc. 2). Z tego rodzaju młotem, a właściwie jego modelem, idą ludzie w przedstawieniu na kamieniu obrazkowym – bildsten – z wyspy Gotlandii, z miejscowości Alskog kyrka (ryc. 3). Mamy tam ukazane ceremonie związane z pochówkiem mężczyzny, w tym scenę z trzema osobami: dwiema w przebraniu z kapturami i trzecią pośrodku, trzymającą wysoko podniesiony młot Thora (Göransson 1999, s. 238). Młot w wersji „płaskiej” pokazano zaś na kamieniu runicznym – Sö 111 – stojącym w prowincji Södermanland w środkowej Szwecji (ryc. 4). Zawieszki w formie młota Thora prezentują najczęściej typ pierwszy, ale wystający koniec toporzyska jest inaczej zaznaczony, mianowicie stożkową linią (ryc. 5). W taki sposób młot jest również wybity na monetach skandynawskich władców na początku X w. w angielskim Yorku (ryc. 6). Z pomorskiego Wolina mamy znaleziska bursztynowych zawieszek młota Thora, należących do typu pierwszego z dobrze zaznaczonym końcem toporzyska (Biermann 2013, ryc. 7). Czasami napotykały przedstawienia obu



Ryc. 2. Zawieszka w formie młota Thora z Läby, Uppland, Szwecja. Długość 3,7 cm.

Wg Monteliusa 1906, ryc. 518

Fig. 2. Thor's hammer pendant from Läby, Uppland, Sweden. Length 3,7 cm.

After Montelius 1906, Fig. 518

typów na jednym przedmiocie, na przykład na rogowym uchwycie noża (?) ze Starej Ładogi (ryc. 7): widzimy tu oprócz różnych skandynawskich symboli także jeden młot z płaską powierzchnią i jeden z wystającym końcem (Kirpichnikov 2014, s. 219, ryc. 4:4; zob. też Mačinskij 2004). Jeszcze jedno znalezisko ze wschodniej Europy może nam posłużyć przy próbach zrozumienia znaku znajdującego się na ostrzu dwuzęba z Bodzi. Z miejscowości Izmeri (ros. Измери, Tatarstan, rejon spasskij) nad Wołgą, tam gdzie wpada do niej Kama, pochodzi kościany uchwyt



Ryc. 3. Kamień obrazkowy, Alskog kyrka, Gotlandia, Szwecja. Bez skali.

Wg Göransson 1999, ryc. 118

Fig. 3. Picture stone, Alskog kyrka, Gotland, Sweden. No scale.

After Göransson 1999, Fig. 118



Ryc. 4. Kamień runiczny ze Stenkvista, Södermanland, Szwecja, Sö 111. Bez skali.

Fot. Antikvarisk-Topografiska Arkivet, Sztokholm

Fig. 4. Runestone, Stenkvista, Södermanland, Sweden, Sö 111. No scale.

Photo Antikvarisk-Topografiska Arkivet, Stockholm



Ryc. 5. Zawieszka w formie młota Thora: Lugnås, Västergötland, Szwecja. Bez skali.

Fot. Statens Historiska Museum, Sztokholm

Fig. 5. Thor's hammer pendant: Lugnås, Västergötland, Sweden. No scale.

Photo Statens Historiska Museum, Stockholm

Ryc. 6. Skandynawska moneta z York, Anglia. Bez skali.

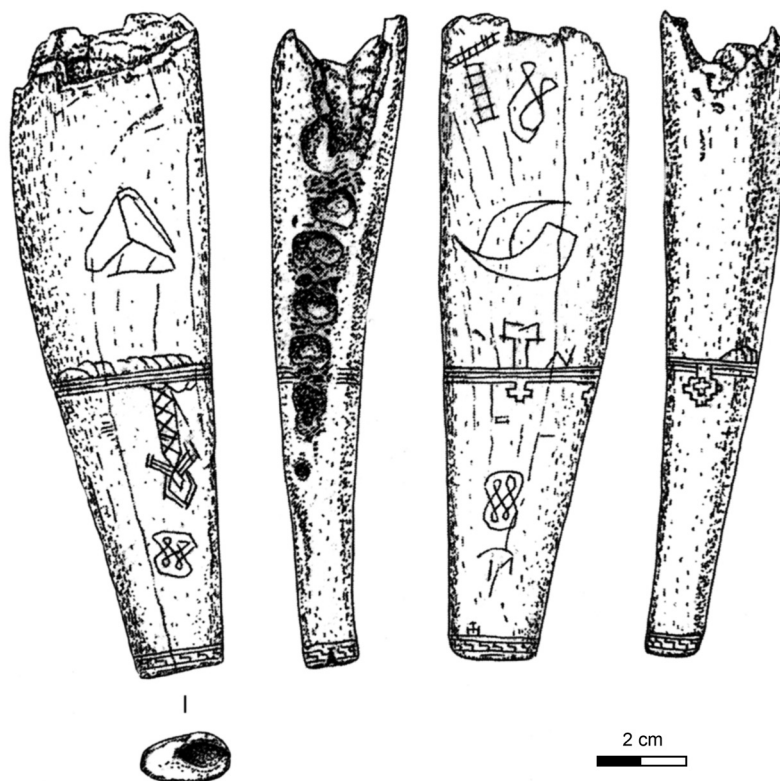
Spink & Son Auction House, London,
25 March 2015, Lot 482

Fig. 6. Scandinavian coin from York, England. No scale.

Spink & Son Auction House, London,
25 March 2015, Lot 482



do szydła (?), na którym został wryty duży dwuząb, z którego wnętrza wychodzi długi krzyż, a pod dolnym stożkiem jest młot z płaską powierzchnią (ryc. 8), interpretowany jednak przez badaczy jako krzyż (Beleckij 2000, s. 395; tenże 2012, s. 441; Miheev 2014, s. 50–51). Mamy jeszcze dwa przykłady. Jeden jest wryty na tynku ściany w soborze św. Mądrości Bożej w Kijowie (ryc. 9), drugi w Georgijewskim soborze monasteru św. Jerzego w Nowogrodzie Wielkim (ryc. 10; ros. Георгиевский собор Юрьева монастыря). Wymagają one jednak dalszych badań także przez wzgląd na ich wstępne datowanie na XII w. (Vysockij 1966, s. 110–111; Miheev



Ryc. 7. Rogowa rękojeść ze Starej Ładogi, Rosja.

Wg Kirpichnikova 2014, ryc. 4:4

Fig. 7. Antler handle from Staraya Ladoga, Russia.

After Kirpichnikov 2014, Fig. 4:4

2014, s. 49–50), co stawia nas m.in. przed potrzebą zagłębienia się w zagadnienie długości przeżywania skandynawskiej symboliki na Rusi.

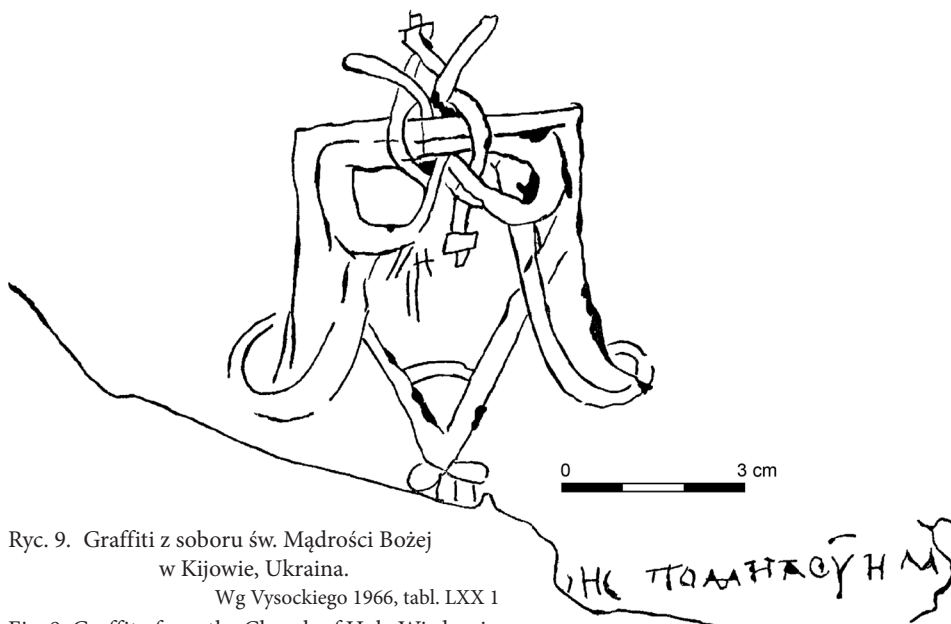
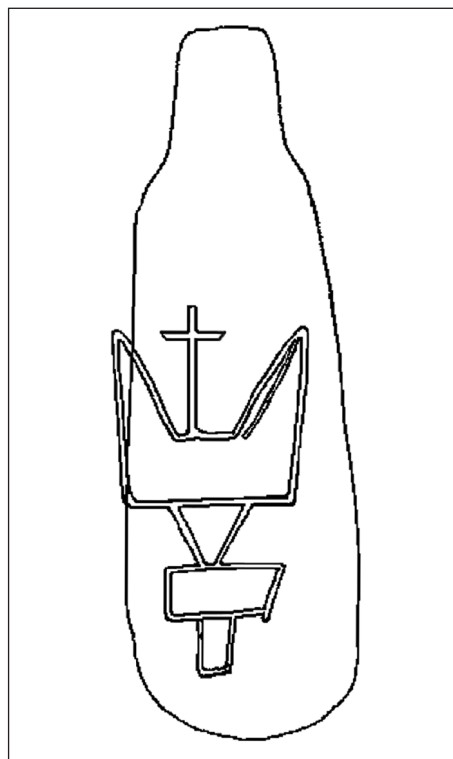
Patrząc na zaprezentowane powyżej młoty Thora, możemy uznać, że na okuciu z Bodzi również został wyryty taki młot, składający się z trzech elementów: górnego – będącego częścią toporzyska, środkowego – czyli właściwego młota, i dolnego – który jest wystającym końcem toporzyska.

Mamy zatem do czynienia z prostym dwuzębem, bez krzyża, który kieruje nas na Ruś, ale nie w stronę Świętopełka. W literaturze przedmiotu taki znak jest łączony ze Świętosławem. Jedyną podstawę źródłową² stanowi obecnie zagubiona pieczęć odkryta w roku 1912 w bliskości odkopywanych fundamentów Dziesięcinnej cerkwi w Kijowie (ryc. 11). Nie ma pewności, gdzie dokładnie ją znaleziono (Komar 2016,

² Co prawda dwuzęby pojawiają się także jako graffiti na dirhemach (Meł'nikova 2008, s. 242–246), ale ponieważ ich przedstawienia są niemożliwe do precyzyjnego datowania, ich omówienie zostawiamy na inną okazję.

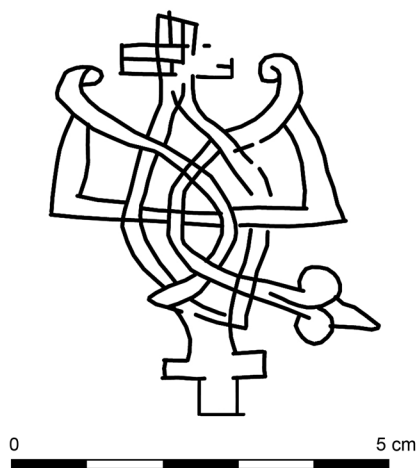
Ryc. 8. Rogowa rękojeść z Izmeri, Rosja.
Bez skali.
Wg Beleckiego 2012, ryc. 6.5

Fig. 8. Antler handle from Izmeri, Russia.
No scale.
After Beleckij 2012, Fig. 6.5



Ryc. 9. Graffiti z soboru św. Mądrości Bożej
w Kijowie, Ukraina.
Wg Vysockiego 1966, tabl. LXX 1

Fig. 9. Graffito from the Church of Holy Wisdom
Kiev, Ukraine.
After Vysockij 1966, Pl. LXX 1



Ryc. 10. Graffiti z soboru Gieorgijewskiego monasteru św. Jerzego w Nowogrodzie Wielkim, Rosja.

Wg Miheeva 2014, rys. 5

Fig. 10. Graffito from the church of St. George in the monastery of St. George in Veliky Novgorod, Russia.

After Miheev 2014, Fig. 5



Ryc. 11. Pieczęć przypisywana Świętosławowi, znaleziona w Kijowie. Bez skali.

Wg Miheeva 2014, ryc. 7

Fig. 11. Seal attributed to Svyatoslav found in Kiev. No scale.

After Miheev 2014, Fig. 7

s. 28–34; por. Miheev 2014, s. 51), na dodatek porównanie niektórych rysunków z zachowanym zdjęciem pokazuje niedokładności tych pierwszych. Brakuje na nich zaznaczenia obecności jakichś elementów, m.in. wypukłej kropki pomiędzy zębami, oraz zbyt wyczuła się mały krzyżyk znajdujący się po jednej stronie pieczęci, w jej górnej części. Zdecydowanie rzadko zauważane, a niezwykle ważne, jest też to, że jeżeli mamy tu krzyż, to dlaczego znalazł się on na pieczęci poganina Świętosława. Hipotezą musi pozostać pomysł Arkadija A. Mołczanowa, że pieczęć została wybita podczas regencji Olgi, gdy jej syn był małoletni (Miheev 2014, s. 52). Na zdjęciu pieczęci krzyżyk ma jednak pogrubioną część górną, co można tłumaczyć, idąc

śladem naszych wcześniejszych rozważań, że jest to młot Thora. By jednak można było stwierdzić coś pewniejszego na temat znaków używanych przez Rusów w X w., niezbędne są krytyczne badania źródłowe.

Jeżeli przedstawione powyżej interpretacje są poprawne, to należy na nowo przemyśleć identyfikację zmarłego pochowanego w grobie E864I. Obecność młota Thora podkreśla związki ze Skandynawią, jak jednak należy rozumieć jego połączenie z innym ważnym symbolem – dwuzębem? Czy rytownik chciał tu przekazać jakąś konkretną myśl? Jestem przekonany, że zestaw znaków na okuciu z Bodzi nie jest przypadkowy i wskazuje na ruski kontekst kulturowo-etniczny, czyli skandynawski we wschodniej Europie, a jego pojawienie się na lewym brzegu Wisły – na istnienie kontaktów piastowsko-ruskich. Sprawa ich dokładniejszego datowania pozostaje jednak nadal niepewna. Dane numizmatyczne sugerują, że wojownik mógł zostać pochowany u schyłku panowania Bolesława Chrobrego, a być może i później (zob. Suchodolski 2017, s. 290). Znacznie bardziej problematyczne jest datowanie pasa, gdyż nie wiemy, w jakich okolicznościach stał się on własnością wojownika, a znajdującego się na jego okuciu dwuzębu na razie nie można przypisać konkretnej osobie.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Beleckij S. V. 2000, *Zarożdenie russkoj geraldiki*, „Stratum plus”, 6, s. 366–424.
- Beleckij S. V. 2012, *Drevnejšaâ geraldika Rusi*, [w:] *Povest' vremennyh let*, tłumaczenie D.S. Lihačëv, O.V. Tvorogov, Sankt Peterburg, s. 431–463.
- Biermann F. 2013, *A Slavic or a Viking town? The excavations at Wolin 1934/41 and their contemporary interpretation*, [w:] *Scandinavian culture in Medieval Poland*, S. Moździoch, B. Stanisławski, P. Wiszewski red., *Interdisciplinary Medieval Studies*, 2, Wrocław, s. 179–191.
- Buko A. red. 2015, *Bodzia. A late Viking-Age elite cemetery in central Poland*, [w:] *East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450*, F. Curta red., 27, Leiden–Boston.
- Buko A. red. 2016, *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, Warszawa.
- Buko A. red. 2017, *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, wyd. 2, Warszawa.
- Duczko W. 2004, *Moc spirali. Historia motywów wolutowych we wczesnej sztuce europejskiej*, [w:] *Wędrówki rzeczy i idei w średniowieczu*, S. Moździoch red., *Spotkania Bytomskie*, 5, Wrocław, s. 159–171.
- Duczko W. 2015, *Status and magic. Ornaments used by the Bodzia elites*, [w:] *Bodzia. A late Viking-Age elite cemetery in central Poland*, A. Buko red., [w:] *East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450*, F. Curta red., 27, Leiden–Boston, s. 202–221.
- Duczko W. 2016, *Moce wikingów. Światy i zaświaty wczesnośredniowiecznych Skandynawów*, 1, Warszawa.
- Duczko W. 2017, *Status i magia. Ozdoby elit z Bodzi*, [w:] *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, A. Buko red., wyd. 2, Warszawa, s. 131–151.
- Gajdukov P. G., Kalinin V. A. 2012, *Drevnejšie russkie monety*, [w:] *Rus' v IX–XI vekah: arheologičeskaâ panorama*, N.A. Makarov red., Moskwa–Vologda, s. 402–436.

- Göransson E. - M. Y. 1999, *Bilder av kvinnor och kvinnlighet. Genus och kroppsspråk under övergången till kristendom*, Stockholm Studies in Archaeology, 18, Stockholm.
- Hensel Z. 2017, *Badania materiałoznawcze wybranych znalezisk z cmentarzyska w Bodzi*, [w:] *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, A. Buko red., wyd. 2, Warszawa, s. 305–317.
- Jansson I. 1988, *Wikingerzeitlicher orientalischer Import in Skandinavien*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, 69, s. 564–647.
- Kara M. 2017a, *Organizacja przestrzeni grzebalnej, rytuał i obrządek pogrzebowy*, [w:] *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, A. Buko red., wyd. 2, Warszawa, s. 329–380.
- Kara M. 2017b, *Uzbrojenie*, [w:] *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, A. Buko red., wyd. 2, Warszawa, s. 115–130.
- Kirpichnikov A. N. 2014, *Early Ladoga during the Viking Age in the light of the international cultural transfer*, [w:] *Vers l’Orient et vers l’Occident. Regards croisés sur les dynamiques et les transferts culturels des Vikings à la Rous ancienne*, P. Bauduin, A.E. Musin red., Caen, s. 215–230.
- Kollinger K. 2018, *O znaczeniu archeologicznego kontekstu znalezisk także w badaniach historyków w związku z nowszymi hipotezami na temat atrybucji tzw. brakteatów tamańskich*, „Archeologia Polski”, 63, s. 159–173.
- Komar O. 2016, *Knâži znaki z Desâtinnoi cerkvi*, Kiïv.
- Mačinskij D. A. 2004, *Krest i molot*, [w:] *Ladoga i Gleb Lebedev. Vos’mye čtenîâ pamâti Anny Mačinskoj. Staraâ Ladoga, 21–23 dekabrá 2003 g. Sbornik statej*, D.A. Mačinskij red., Sankt-Peterburg, s. 184–206.
- Mełnikova E. A. 2008, *K voprosu o proishozhdenii znakov Rûrikovičej*, [w:] *Rûrikoviči i rosijskaâ gosudarstvennost’*, M.B. Bibikov, E.A. Mełnikova, V.D. Nazarov red., „Drevnejšie Gosudarstva Vostočnoj Evropy 2005 god”, Moskva, s. 240–249.
- Miheev S. M. 2014, *K probleme atribucii znakov Rûrikovičej*, „Drevnââ Rus’. Voprosy medievistiki”, 4 (58), s. 45–63.
- Minaeva O. 1996, *From paganism to christianity. Formation of Medieval Bulgarian art (681–972)*, Frankfurt am Main.
- Montelius O. 1906, *Kulturgeschichte Schwedens von den ältesten Zeiten bis zum elften Jahrhundert nach Christus*, Leipzig.
- Novikova G. L. 1992, *Iron neck-rings with Thor’s hammers found in Eastern Europe*, „Fornvânnen”, 87, s. 73–89.
- Price D. T., Frei K. M. 2017, *Badania izotopowe pochówków z Bodzi*, [w:] *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, A. Buko red., wyd. 2, Warszawa, s. 425–435.
- Słupecki L. P. 2006, *Mitologia skandynawska w epoce wikingów*, Kraków.
- Sotnikova M. P. 1995, *Drevnejšie russkie monety X–XI vekov. Katalog i issledovanie*, Moskva.
- Ström K. 1973, *Torshammarringen – ett i Västmanland unikt vikingatida föremål*, „Västmanlands fornminnesförenings årsskrift”, 51, s. 105–117.
- Ström K. 1984, *Thorshammerringe und andere Gegenstände des heidnischen Kults*, [w:] *Birka, 2/1: Systematische Analysen der Gräberfunde*, G. Arwidsson red., Stockholm, s. 127–140.
- Suchodolski S. 2017, *Obol zmarłych*, [w:] *Bodzia. Elitarny cmentarz z początków państwa polskiego*, A. Buko red., wyd. 2, Warszawa, s. 285–303.
- Urbańczyk P. 2017, *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, Toruń.
- Vysockij S. A. 1966, *Drevnerusskie nadpisi Sofii Kievskoj*, 1: XI–XIV vv., Kiev.

WŁADYSŁAW DUCZKO

SIGN ON THE STRAP-END OF A WARRIOR'S BELT FROM BODZIA.
INTERPRETATION OF THE MOTIF

S u m m a r y

One of the most notable archaeological discoveries in Poland in the 1st decade of the 21st c. was the early medieval cemetery at Bodzia north of the city of Włocławek. The cemetery was dated mainly from the end of the 10th c. to the 1030s. Together with burials from the same period from Pień and Kałdus, both north of Bodzia, they constituted the first graves of members of the social elite from the times of the rule of Boleslaus the Brave and Mieszko II. The burials were inhumations, hence Christian, and they were arranged in plots. One of these plots contained a number of burials, the most interesting of which was that of a young man codemarked E864I. The man, who presumably died in battle, was buried with his belt and sword. The strap-end of the belt turned out to be one of the artifacts from this cemetery that put Bodzia in a wider European context. The reason for this was the decoration of the strap-end: a double guilloche on one side, a motif frequent in Byzantine art, but also in Carolingian/Ottonian, Scandinavian and western Slavic art, and on the other side, a set of different signs. This other side and some of the signs originally identified the warrior as related to the dynasty of the Rurikids in eastern Europe. The signs include two volutes, which the author identified as the letters „m” and „t” of the Glagolitic script, a Slavic alphabet devised in Bulgaria in the end of the 9th c., based on the original Greek alphabet of the brothers Cyril and Methodius working in Great Moravia. The Glagolitic alphabet reached Rus' where it was used for a time simultaneously with the Cyrillic alphabet. These letters are the first indication of the Bodzia warrior's ties with Rus'. Next is another sign which is even more peculiar, that is, a bident which was a sign of the Rurikids, rulers of a state formed by the Scandinavians in eastern Europe. The bident on the strap-end was once identified by the author as a sign of Svyatopolk, son-in-law of Boleslaus the Brave, because of the sign of a cross on top of the right prong of the bident. However, on coins of Svyatopolk the mark of the cross appears on the left prong and it is an integral part of the sign, not as on the strap-end from Bodzia where it is placed on top of the prong. In spite of this the bident from Bodzia was attributed to Svyatopolk and this opinion, published in Polish and English, was widely accepted. The author has now retracted his original view, having come to the conclusion that the mark „standing” on the right prong of the bident from Bodzia is in reality a symbol of the Norse god Thor, namely, his magic hammer Mjölknir. The present article collects and discusses in preliminary form the arguments for the new hypothesis. These are bident marks found on various objects and in graffiti on church walls, distinguished by signs similar to that from Bodzia, which look to the author now as hammers of Thor. In the new interpretation the bident engraved on the strap end is a simple bident without the crossing mark on the prong that would identify it as Svyatoslav's sign. By the same, it opens the way to further research on the actual social status of the warrior from Bodzia and an even more important question, namely, the origins of the sign of the Rurikids.

Translated by Iwona Zych

Adres Autora:

Dr hab. Władysław Duczko, prof. AH
Wydział Historyczny
Akademia Humanistyczna
im. Aleksandra Gieysztora
ul. Mickiewicza 36B
06-100 Pułtusk
wladyslawduczko@gmail.com

